

Marzena Pieńkowska  
Częstochowa

## POPRAWNE TŁUMACZENIA Z BŁĘDAMI. O TŁUMACZENIU BŁĘDÓW JĘZYKOWYCH UŻYTYCH JAKO ZABIEG LITERACKI

---

**Zarys treści:** Artykuł przypomina kilka powszechnie znanych typologii błędów zaobserwowanych w tekstach tłumaczeń i przedstawia stworzoną przez autorkę klasyfikację błędów uwzględniającą aspekt świadomego i nieświadomego wprowadzenia błędu do tekstu oryginału i tłumaczenia. Ponadto zaprezentowano w nim wyniki analizy błędów językowych zastosowanych jako zabieg literacki w powieści Daniela Keyesa *Kwiaty dla Algernona* oraz w jej tłumaczeniu na język francuski i polski. Porównano typy błędów wprowadzonych w trzech tekstach i częstotliwość ich użycia w zależności od specyfiki każdego z języków.

---

### Wstęp

„Przekład jest wypowiedzią literacką, zbudowaną na podstawie innego dzieła. Zbudowaną z odmiennego tworzywa językowego i skierowaną do innego czytelnika” – w ten sposób definiuje przedmiot swoich badań Anna Legeżyńska i dodaje, że jedynie w wyjątkowych przypadkach czytelnik porównuje tłumaczenie z oryginałem; najczęściej jednak zapoznaje się z jedną wersją tekstu i nawet jeśli jest to tłumaczenie, podchodzi do niej jak do dzieła samostannego; utajony charakter przekładu wpływa z założeń sztuki przekładowej, według zaleceń której tłumacz stara się „stworzyć czytelnikowi iluzję odbioru dzieła oryginalnego” (Legeżyńska 1999: 13). Paradoksalnie, przeciwnie niż w wypadku większości wykonywanych zadań, praca tłumacza jest tylko wtedy dobrze wykonana, jeśli przechodzi niemal niezauważona. Tekst tłumacze-

nia zazwyczaj nie pozwala zidentyfikować wszystkich zabiegów wykonanych przez tłumacza, wyborów wymagających rozwagi i troski o spójność, jego często żmudnych poszukiwań terminologicznych, naginania materii językowej do specyfiki stylu autora, całego geniuszu inwencji w odtwarzaniu figur retorycznych itp. Rodowód tłumaczenia ujawnia się dopiero w paratekście (termin zdefiniowany przez Genette'a 1987), przyjmującym formę komentarza, przypisów, przedmowy czy posłowie tłumacza (Brzozowski 2001), lub w recenzji tłumaczenia i artykule porównującym tłumaczenie z oryginałem.

## Cel i metoda pracy

W tym studium proponujemy analizę wybranych zabiegów językowych stosowanych przez Daniela Keyesa (1972), autora anglojęzycznej powieści *Kwiaty dla Algernona*, oraz sposobów traktowania tych zabiegów przez Georges'a H. Galleta, tłumacza francuskiej wersji powieści, i Krzysztofa Sokołowskiego, autora przekładu polskiego. Analizę ograniczamy do środków językowych wybranego fragmentu pierwszej części powieści, a dokładniej do błędów wprowadzonych do wypowiedzi bohatera przez autora oryginału oraz możliwości odtworzenia tych błędów i częstotliwości ich zastosowania lub użycia technik kompensacyjnych w tekstach tłumaczeń.

Materiał badawczy zgromadzono poprzez porównanie tekstu oryginału z francuskim i polskim tłumaczeniem, co pozwoliło wyekscerpować 350 przykładów błędów językowych pojawiających się w oryginale oraz formy zastosowane w ich miejsce przez obu tłumaczy, w zależności od specyfiki języka przekładu.

## Analizowany typ błędów pośród błędów mogących występować w tłumaczeniach

Obszerna literatura z dziedziny krytyki i dydaktyki przekładu proponuje różnorodne, zależne od optyki prowadzonych badań, typologie błędów zaobserwowanych w przekładzie tekstów różnego typu. Z uwagi na ograniczenia objętości niniejszej publikacji zobrazujemy skalę i złożoność zjawiska błędów w przekładzie, prezentując jedynie dwie klasyfikacje.

Koncentrując uwagę na etapach procesu przekładu na język ojczysty, podczas których wystąpił błąd, Hejwowski (2006: 126–149) rozróżnia:

- błędy tłumaczenia powierzchniowego,
- błędy interpretacji,
- błędy realizacji,
- błędy metatranslacyjne.

Paprocka (2005: 53), opierając się na typologii zaproponowanej przez Nord, wyróżnia trzy typy błędów wynikające z niedostosowania parametrów przekładu do praw i potrzeb trzech partnerów tłumaczenia: autora, odbiorcy tłumaczenia i zleceniodawcy.

Zaprezentowane powyżej typologie błędów popełnianych przez tłumaczy, a także porady praktyczne dotyczące traktowania w przekładzie błędów zaobserwowanych w oryginałach stanowiły podstawę do zaproponowania przeze mnie następującej typologii, uwzględniającej aspekt nieświadomego i świadomego wprowadzenia błędu do tekstu oryginału i przekładu:

AUTOR	Brak błędów	Błędy popełnione nieświadomie			Błędy wprowadzone świadomie	
TŁUMACZ	Nieświadome wprowadzenie błędów	Nieświadome powielenie błędów	Świadome powielenie błędów	Poprawienie błędów	Poprawienie błędów	Odtworzenie błędów
KOMENTARZ	Braki w kompetencji tłumaczeniowej, językowej i socjokulturowej tłumacza	Braki w wiedzy merytorycznej tłumacza lub wiedzy dotyczącej poprawnego konstruowania wypowiedzi	Zalecane wobec niektórych błędów w tłumaczeniu sądowym i w tekstach literackich	Zalecane w tekstach informacyjnych	Mylna interpretacja intencji autora	Zalecane w przypadku cytatów wypowiedzi z błędami i zabiegów literackich

Niniejsza praca koncentruje się na błędach wprowadzonych świadomie przez autora i odtworzonych przez tłumaczy (przypadek przedstawiony w ostatniej kolumnie tabeli). Są to głównie błędy językowe, w analizowanej części powieści nie zaobserwowano błędów merytorycznych ani logicznych.

Syntetyzując wyjaśnienia w *Leksykonie nauki o języku* (Podlawska, Płocciennik 2002: 160–165), zdefiniujemy błąd językowy jako nieświadome od-

stępstwo od normy językowej lub świadomą, lecz funkcjonalnie nieuzasadnioną innowację w formie zapożyczenia lub neologizmu.

W tym samym miejscu przedstawiono klasyfikację wyodrębniającą: błędy gramatyczne (fleksyjne, składniowe), niegramatyczne (leksykalne, słowotwórcze, frazeologiczne, stylistyczne, logiczne, w zakresie budowy tekstu) oraz błędy specyficzne dla odmiany mówionej języka (w wymowie, akcentowaniu, intonacji) i dla odmiany pisanej języka (ortograficzne, interpunkcyjne).

Większość z wymienionych rodzajów błędów, z wyjątkiem błędów typowych dla odmiany mówionej języka, została zastosowana przez autora powieści i w większym lub mniejszym stopniu odtworzona przez tłumaczy w materiale języka francuskiego i polskiego.

## Charakterystyka powieści

Książka *Kwiaty dla Algernona* Daniela Keyesa, będąca przedmiotem obserwacji w niniejszej pracy, należy do gatunku science fiction; jest w niej m.in. mowa o pewnej innowacji, niemożliwej do zrealizowania przy obecnym stanie zaawansowania naszej wiedzy medycznej. Ten fantastyczno-naukowy element fabuły stanowi pretekst do stworzenia krytycznego rysu panujących stosunków społecznych.

Główny bohater, Charlie Gordon, jest upośledzonym umysłowo trzydziestodwulatkiem, któremu „wymieniono uszkodzoną część tkanki mózgowej zastępując ją wszczepem rewitalizowanym chemicznie, produkującym białka w przyspieszonym tempie” (Keyes 1996: 127). W wyniku zabiegu dotychczasowy iloraz inteligencji Charliego – 68 – zostaje podwojony, a on sam chłonie wiedzę dotyczącą zagadnień i zjawisk, których do tej pory nie rozumiał: zasady interpunkcji, piękno muzyki klasycznej, reguły uwodzenia kobiet, rachunek różniczkowy, hindi, japoński, oznaki korupcji w pracy, gry słowne, poezję, malarstwo Picassa, zasady manipulowania ludźmi.

Czytelnik jest świadkiem rozwoju Charliego dzięki lekturze jego dziennika, którego formę nadano powieści. Stopniowa poprawa ortografii i stylu stosowanego przez tego młodego mężczyznę, rozwój jego słownictwa oraz dobór poruszanych tematów są dowodem jego postępów w zdobywaniu wiedzy. Tak więc śledzimy niezwykłą przygodę Charliego od usianych błędami, topornych zdań opowiadających o życiu codziennym i pracy, poprzez niezdarne i zniekształcone przytoczenia słów otaczających go osób, aż po błyskotliwe, wyszukane refleksje i analizy własnej psyche.

## Porównanie środków językowych użytych w trzech analizowanych tekstach

W wyniku szczegółowej analizy błędów Charliego wprowadzonych w tekście oryginału i w przekładach okazuje się, że istnienie lub częstotliwość występowania pewnych typów błędów w oryginale nie pokrywa się z analogicznymi błędami wprowadzonymi w tekstach tłumaczeń. Wynika to z faktu, że nie zawsze tłumacze mogli lub uznawali za słuszne odtworzyć pomysły autora w zupełnie innych systemach językowych. Porównajmy pierwowzór z owocami pracy tłumaczy.

Najliczniejsza grupa błędów w pierwszych zapiskach Charliego dotyczy ortografii. Oryginał angielski posiłkuje się często zabiegiem stosowania innej niż poprawna dla danego słowa pisownia występujących w nim fonemów, z tendencją do wyboru pisowni najprostszej, np. jednoliterowej:

*lern (learn), shud (should), sed (said),*

lub często występującej:

*reed (read), collidge (college), choowing (chewing) gum.*

Tłumaczenie francuskie odwzorowuje ten zabieg, chociaż wybór pisowni jest bardziej przypadkowy:

*mintenan (maintenant), ojourdui (aujourd'hui), à lèze (à l'aise),*

natomiast tłumacz polski systematycznie ignoruje pisownię *rz, ó i ch* (z wyjątkiem poprawnego zapisu imienia bohatera):

*zmondżeć (zmądrzeć), dobrze (dobrze), muwi (mówi), rup (rób), hcialby (chciałbym), hyba (chyba), hodze (chodzę),*

co daje świadectwo istnienia reguł, choćby błędnie uproszczonych, w systemie ortograficznym Charliego.

Brak zapisu niewymawianych liter – błąd ortograficzny stosowany z umiarkowaniem w języku angielskim:

*rite (write), no (know), anymor (anymore),*

pojawia się bardzo często w tłumaczeniu francuskim z uwagi na dużą liczbę przypadków występowania niewymawianych liter w tym języku. Dotyczy to zwłaszcza *s i x* liczby mnogiej rzeczowników i przymiotników:

*mes heure (mes heures), des gateau (des gâteaux),*

podwojonych liter wymawianych jako jedna:

*atarde (attardé), come (comme),*

i końcówek różnych części mowy:

*tou (tout), genti (gentil), monsieu (monsieur).*

Specyfika języka polskiego nie pozwala na wprowadzenie tego typu błędów, lecz tłumacz znalazł inny sposób unaocznienia, że Charlie, pisząc, odwzorowuje wymowę – ignorując ortografię, dokonuje transkrypcji typowych dla polskiej wymowy upodobnień, denazalizacji samogłosek:

*mysle (myślę), nastempny (następny), wienc (więc)*

i ubezdźwięcznienia spółgłosek:

*tszy (trzy), obraski (obrazki), ophodzi (obchodzi).*

Innym wykorzystywanym w powieści typem błędów związanych z pisaną odmianą języka jest łączny zapis słów będących odrębnymi elementami. W oryginale jest to błąd rzadki, dotyczący kilku przypadków dołączenia przedimka do następującego po nim słowa:

*alot (a lot), along time (a long time).*

W tłumaczeniu francuskim częstotliwość występowania tego typu błędów jest zwiększona. Tłumacz wykorzystuje trudność charakterystyczną dla języka francuskiego, spowodowaną istnieniem ciągów samogłoskowych, wymuszających płynną wymowę następujących po sobie samogłosek i ciągów spółgłoskowych, powodujących częste tworzenie się sylab w obrębie odrębnych słów. W wyniku błędnego łącznego zapisu sąsiadujących ze sobą słów tworzone są formy nieistniejące:

*un portan (important), un téljan (intelligent), quesse (qu'est-ce),*

lub istniejące, lecz niepoprawne w danym kontekście:

*a prendre (apprendre), en suite (ensuite), m'a en mené (m'a emmené).*

W tłumaczeniu polskim ten typ błędów pojawia się sporadycznie, w przypadku partykuły *nie* lub krótkich przyimków:

*niemieć (nie mieć), pamięć mam niezadobro (pamięć nie za dobrą), wogóle (w ogóle).*

Dodatkowo w każdej z wersji językowych tekstu brak konsekwencji w zapisie form:

[ANG] *every thing i everything, imagen i imaggen (imagine), wantd i wantid (wanted),*

[FR] *marive i m'arive (m'arrive), je vai i je vait (je vais), genti vs jenti (gentil),*

[PL] *wogóle i w ogóle, wienc i więc.*

Wszystkie wersje pierwszych wpisów Charliego do prowadzonego dziennika są niemal zupełnie pozbawione znaków interpunkcyjnych innych niż kropka.

W oryginale angielskim pojawia się wielokropek, w wersji francuskiej z rzadka przecinek, a także znak zapytania, który – podobnie jak w tekście polskim – jest czasem błędnie używany w pytaniach mowy zależnej. Brak znaków interpunkcyjnych stanowi duże utrudnienie w odbiorze każdego z trzech tek-

stów. Szczególnie widać konsekwencje braku przecinka (zwłaszcza że Charlie stosuje typowe dla wypowiedzi ustnych dorzucenia i doprecyzowania), a także cudzość – w licznych przytoczeniach słów innych osób:

[ANG] *I said show me where (I said: “Show me where”),*  
 [FR] *Il a dit assiez toi Charlie (Il a dit: “Assieds-toi, Charlie”),*  
 [PL] *Muwi ja jestem Bert (Mówi: „Ja jestem Bert”).*

Autor zdecydował się nie używać apostrofu:

*dont (don’t), wont (won’t), wasnt (wasn’t),*

w języku francuskim, w którym apostrof stosowany jest częściej niż w języku angielskim, część apostrofów została pominięta:

*marive (m’arrive), lancre (l’encre), je lai ratés (l’ai),*

a inne zostały zachowane:

*j’espai (j’espère), d’écire, m’arive (m’arrive).*

Polszczyzna posługuje się apostrofem sporadycznie, więc ten typ błędu nie był możliwy do odtworzenia.

Zdarza się, że Charlie dokonuje transkrypcji zniekształconej wymowy słów:

[ANG] *dint (didn’t), dollers (dollars), animils (animals),*

[FR] *pasque (parce que),*

[PL] *szysko (wszystko), czeba (trzeba), poczonś (potrzebna),*

a w trudniejszych słowach znacznych przekształceń (przestawienia, zamiany, dodania lub pominięcia większej liczby liter), tak jakby z błędami odtwarzał usłyszane nieznanie wcześniej słowa:

[ANG] *perfesser (professor), secertery (secretary), spearamints (experiments),*

[FR] *les saminateurs (les examineurs),*

[PL] *zwarionych (zwarowanych), presur (profesor), poślednich (upośledzonych).*

Zwraca uwagę fakt, że jest to bardzo rzadki zabieg w języku francuskim, co można tłumaczyć tym, że intensyfikacja innego typu błędów utrudnia już w znacznym stopniu zrozumienie zapisków.

Podobnie jest z błędnym wyborem środków leksykalnych: znajdujemy ich znaczącą liczbę jedynie w tekście oryginału:

*I went to Prof Nemurs office [...] like they said [told me to],*

i w tłumaczeniu polskim:

*nie widziałem [...] od bardzo [...] długo [dawna], ten test jest ruzny [inny].*

Analizując poprawność gramatyczną pierwszych zapisków Charliego, napotykamy w tekście oryginału przykłady niepoprawnych form imiesłów przeszłych:

*toll (told), closd (closed), tryed (tried),*

błędy w stosowaniu przymiotników i przysłówków oraz w tworzeniu ich form stopniowanych:

*I dont remembir so good (well), the bestist (best), prof Nemur talkd to me very sereus (seriously),*

a także brak uzgodnienia czasów:

*I hope they (will) use me, he kept telling me to relax and that gets (got) me skared.*

Tłumacz francuski kładzie nacisk na przypadki błędnej odmiany czasowników:

*je sait (je sais), qu'ils voie (qu'ils voient), assiez-toi (assieds-toi),*

i stosowania imiesłowu przeszłego zamiast bezokolicznika:

*je peux pas pensé (penser), je vais marété (m'arrêter), je lui ai demandé de me montré (montrer).*

Znamienne jest to, że w tekście francuskim, a częściowo także w angielskim, są to błędy związane z niewymawianymi literami lub inną pisownią danego fonemu. Oznacza to, że autor i tłumacz francuski zakładali dość dużą poprawność gramatyczną wypowiedzi Charliego, składając jego błędy głównie na karb braku wprawy w pisaniu.

W tłumaczeniu polskim natomiast obserwujemy intensyfikację błędów gramatycznych, zupełnie niewynikających z zapisu form. Są to błędy fleksyjne:

*11 dolary (11 dolarów), poszedł do pokoja (do pokoju), takiego testa (testu),* błędy składniowe, zwłaszcza w zakresie związku zgody i rządu:

*na białej papieże (na białym papierze), trudno być mondry (mądrym), ja nie rozumie (rozumiem),*

a także dotyczące stosowania czasów:

*i ja się zaczo bać bo to zawsze znaczy że boli (będzie bolało).*

Przykuwa uwagę również użycie struktur gramatycznych uznawanych za potoczne lub typowe dla mówionej odmiany języka. W tekście angielskim dotyczy to skróconych form:

*he was gonna (going to), Burt aint no (isn't a) dentist,*

w tłumaczeniu francuskim – odrzucenia części przeczenia *ne*:

*je pense pas (je ne pense pas), je me rapèle pas (je ne me rappelle pas),*

a w tłumaczeniu polskim – szyku zdań:

*więc sie czymam krzesła mocno (więc trzymam się mocno krzesła), tylko pisać i czytać każe (każe tylko pisać i czytać).*



## Wnioski

Podsumowując analizę błędów językowych zastosowanych w oryginale powieści i przekładach: francuskim i polskim, zauważamy, że tłumacze postępowali zgodnie z zasadą wierności wobec efektu pewnych technik literackich, a nie wobec formy samych technik, zasadą głoszoną przez licznych teoretyków przekładu (patrz Hurtado Albir 1990, Lederer 1994, Legeżyńska 1999). Odtworzenie w przekładzie pewnych typów błędów stosowanych w oryginale i częstotliwość ich występowania uzależnione zostały nie tylko od środków językowych, jakie oferuje język przekładu, lecz również w dużej mierze od strategii przyjętej przez tłumacza w celu stworzenia spójnego modelu niepoprawności (sic!) językowej, który by jednak nie zakłócał przekazu treści pozwalającej czytelnikowi poznawać niecodzienny los Charliego Gordona.

## Źródła

- Keyes, D., 1988, *Flowers for Algernon*, Mankato, Minn.  
 Keyes, D., 1972, *Des fleurs pour Algernon*, przeł. G.H. Gallet, Paryż.  
 Keyes, D., 1996, *Kwiaty dla Algernona*, przeł. K. Sokołowski, Warszawa.

## Literatura

- Brzozowski, J., 2001, „Czytelnik projektowany w przekładzie: problem paratekstu”, [w:] *Ślady obecności. Traces d'une présence*, Piechnik, J., Świątkowa, M. (red.), Kraków, s. 61–72.  
 Genette, G., 1987, *Seuils*, Paris.  
 Hejwowski, K., 2006, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa.  
 Hurtado Aebir, A., 1990, *La notion de fidélité en traduction*, Paris.  
 Lederer, M., 1994, *La traduction aujourd'hui*, Paris.  
 Legeżyńska, A., 1999, *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*, Warszawa.  
 Paprocka, N., 2005, *Erreurs en traduction pragmatique du français en polonais. Identifier, évaluer, prévenir*, Łask.  
 Podlawska, D., Płóciennik, I., 2002, *Leksykon nauki o języku*, Bielsko-Biała.

## Correct translations with errors. Translation of language errors used as a literary device

### Summary

The paper presents the results of the analysis of some theoretical and practical issues related to errors in translations, especially those used as a literary device.

The first part shows two classifications of errors in translations, by Hejwowski and Nord. The author of the paper adds another, more general classification, that focuses on the difference between the errors introduced in texts by the authors or translators intentionally or unintentionally.

The second part presents 10 types of errors used by Daniel Keyes in his novel *Flowers for Algernon*. The story is written as a diary of a mentally retarded man who makes a lot of mistakes: spelling, punctuation, grammatical, lexical, syntactic and stylistic. The types and the frequency of errors in the original are compared to the types and the frequency of errors in the French and Polish translation. It shows that in different language systems the translators could not or decided not to copy the model of the hero's faulty writing. Only one type of errors is impossible to introduce in the Polish version, i.e., the omission of the apostrophe. All the remaining errors are present in both versions but their frequency may be different. The French translation intensifies spelling mistakes, uses fewer lexical errors and its grammatical errors are due to the spelling of unpronounced flexions. The Polish text contains more lexical, grammatical, especially flexional, and syntactic errors. It also introduces one type of error, inexistent in the original, which is typical of the Polish language system, namely, the transcription of denasalisation and devoicing.

The translators had to adapt the types of errors and their frequency to create a model of faulty writing that would be seen as natural by the French and Polish readers.